

Kastracja

Do kastracji kotów, właściciele podchodzą raczej sceptycznie. Wciąż krąży wiele mitów, w które nie wiadomo czemu nadal wierzymy. Jakie to mity? Jednym z nich jest twierdzenie, że kotka choć raz w życiu musi urodzić – ona nie potrzebuje zostać mamą by być szczęśliwą. Kocięta zawsze znajdują domy – bzdura! Zobaczcie ile z nich jest zabijanych lub ląduje na śmietniku. Czy wykastrowany kot przestaje polować? Zabieg kastracji nie ma wpływu na instynkt łowiecki.

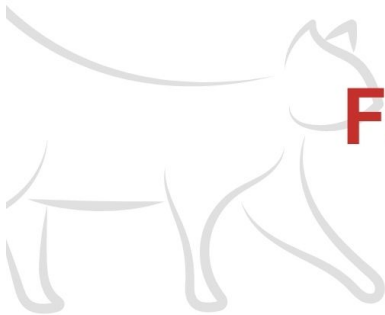
Jeśli martwisz się, że kot cierpi podczas zabiegu – nic takiego nie ma miejsca. Zabieg jest w pełni bezpieczny, przeprowadzany w znieczuleniu ogólnym, więc mały pacjent nie czuje bólu. Rekonwalescencja to krótki okres czasu, po którym koty wolnożyjące wracają do swojego miejsca bytowania. Najpierw jednak, kilka dni muszą spędzić w bezpiecznym, cichym pomieszczeniu – nie można ich wypuszczać zaraz po zabiegu. Są osłabione, zdezorientowane, rana może zostać zainfekowana, szwy mogą puścić...

Zabiegi kastracji bardzo skutecznie ograniczają populację kotów wolnożyjących. Kotki, nie zachodzą w ciążę, nie rodzą się więc młode, które albo umierają na koci katar, z niedożywienia lub pod kołami samochodów. Koty nie wdają się w bójki, nie znaczą terenu. Opłacaniem zabiegów kastracji dla bezdomnych kotek i kotów, zajmują się fundacje i organizacje prozwierzęce. One też odławiają, lub pomagają odławiać koty wolnożyjące.

Jak poznać czy na moim podwórku koty i kotki mają już za sobą kastrację? Podczas zabiegu nacina im się lewe ucho. W ten sposób wiadomo, których kotów nie należy już odławiać.

Krótko mówiąc – jedynym skutecznym i bezpiecznym sposobem na ograniczenia śmiertelności i bezdomności kotów wolnożyjących, jest kastracja.

KASTRACJA



FAKTY I MITY

Isleland Liechtenstein Norway Active citizens fund



FUNDACJA ROZWOJU OSIWCHEJ LIP

